

UZASADNIENIE

W dniu 13 listopada 2012 roku (data prezentaty) powód S. O. wniósł pozew przeciwko I. S. o zapłatę kwoty 49.118 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 marca 2012 roku do dnia zapłaty. W uzasadnieniu powód podniósł iż w dniu 4 kwietnia 2009 roku między stronami zawarto umowę na wykonanie przez powoda projektu budowlanego przebudowy budynku gospodarczego ze zmianą na catering w R. przy ul. (...) i z tego tytułu została wystawiona faktura na kwotę 31.329,60 zł. Strony zawarły również drugą umowę dotyczącą wykonania przez powoda koncepcji projektu przedszkola wraz ze żłobkiem i salą zabaw w N., przy ul. (...) i z tego tytułu została wystawiona faktura na kwotę 42.822 zł. Powód podniósł, iż pozwany zobowiązał się do spłaty zadłużenia za wykonane usługi w dniu 17 maja 2010 roku i do dnia spisania zobowiązania pozwany zapłacił kwotę 25.000.

W dniu 4 lutego 2013 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w W. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, którym uwzględnił żądanie powoda.

W dniu 5 kwietnia 2013 roku pozwany wniósł zarzuty od wydane nakazu zapłaty, w których zaskarżył wydany nakaz zapłaty w całości oraz wniósł o jego uchylenie oraz o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że zawarł dwie umowy z powodem, w tym zarzucił, iż projekt w zakresie obiektu w N. nie powstał. Wskazał, że strony zgodnie miały podjąć działania do zmiany koncepcji projektu czego skutkiem miało być podpisanie w dniu 17 maja 2010 roku zobowiązania do spłaty kwoty 49.118 zł. Pozwany podniósł, iż powód w trakcie realizacji projektów pobierał kwoty w gotówce, a faktura nr (...) nie została przez pozwanego zaksięgowana. Nadto pozwany podniósł, iż na rzecz powoda łącznie uiszczył kwotę 65.000 zł i nic w zamian nie otrzymał.

W piśmie z dnia 28 sierpnia 2013 roku powód wskazał, iż poza stosunkami obligacyjnymi wskazanymi w pozwie nie łączył go z pozwanym żaden inny. Ponadto, powód zaprzeczył jakoby otrzymywał gotówkę od pozwanego, a jego podpis nie figuruje na dowodach wypłat załączonych do sprzeciwu od nakazu zapłaty.

W piśmie z dnia 20 września 2013 roku pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem. Powód sprecyzował także, iż podnosi zarzut potrącenia kwoty 45.000 zł jako kwoty zapłaconej powodowi na poczet prac projektowych, które nigdy nie zostały zrealizowane.

W piśmie z dnia 12 listopada 2013 roku powód wskazał, iż podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia jest chybiony z uwagi na to, iż powód uznał roszczenie i zobowiązał się do jego spłaty czym został przerwany bieg przedawnienia. Wskazał także, iż powoływanie się pozwanego na art. 5 k.c. jest przejawem braku merytorycznej argumentacji.

Na rozprawie w dniu 21 stycznia 2014 roku powód wskazał, iż po pisemnym uznaniu, pozwany ustnie uznawał roszczenie.

Na rozprawie w dniu 17 czerwca 2014 roku pozwany zaprzeczył aby po dniu 17 maja 2010 roku były składane inne oświadczenia lub aby wnosił o prolongatę zobowiązania.

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Powód i pozwany prowadzą działalność gospodarczą.

(wydruki z (...) k. 8 – 9)

W dniu 6 kwietnia 2009 roku strony zawarły umowę na wykonanie przez powoda dokumentacji projektowej rozbudowy budynku jednorodzinne mieszkalnego o samodzielny lokal mieszkalny oraz zmiany przeznaczenia

parteru budynku gospodarczego na usługowy – catering spożywczy w R.. Za wykonanie prac strony ustaliły wynagrodzenie dla powoda w kwocie 25.680 zł netto.

(umowa k. 24, zeznania powoda k. 193, zeznania pozwanego k. 194)

Strony w tamtym okresie zawarły także drugą umowę (bez wskazania daty) o wykonanie umowy projektowej, przedmiotem której było wykonanie przez powoda projektu przedszkola integracyjnego ze żłobkiem dla 260 dzieci w N.. Prace w ramach umowy podzielone zostały na etapy: projekt koncepcyjny, projekt budowlany i projekt wykonawczy (§ 3 ust. 1 umowy). Każdy etap kończył się wystawieniem faktury z terminem 7 dniowym od jej otrzymania i z protokołem zdawczo – odbiorczym. Także każdy kolejny etap zaczynał się po otrzymaniu zapłaty za poprzedni (§ 3 ust. 1 umowy). Strony ustaliły wynagrodzenie dla powoda za wykonanie projektu koncepcyjnego w kwocie 35.100 zł netto (§ 5 ust. 1 umowy)

(umowa k. 10 - 14, zeznania powoda k. 193, zeznania pozwanego k. 194)

Strony łączyły także umowy na wykonanie innych prac.

(wezwania k. 22, zeznania M. F. k. 120 – 121, zeznania R. B. k. 122 – 123, zeznania powoda 00:57:50 k. 193, zeznania pozwanego 01:04:55 – 01:05:51 k. 194,

W dniu 9 września 2009 roku powód wystawił na rzecz pozwanego fakturę VAT nr (...) za wykonanie projektu budowlanego przebudowy budynku gospodarczego w R. na kwotę 31.329,60 zł brutto (25.680 zł netto) z terminem płatności do dnia 23 września 2009 roku.

(faktura k. 15)

W dniu 28 października 2009 roku powód wystawił na rzecz pozwanego fakturę VAT nr (...) za wykonanie koncepcji projektu budynku przedszkola w N. na kwotę 42.822,00 zł brutto (35.100 zł netto).

(faktura k. 17)

Powód wykonał prace objęte umową z dnia 6 kwietnia 2009 roku jak i projekt koncepcyjny zgodnie z umową o wykonanie dokumentacji projektowej w N..

(oświadczenie k. 16, częściowo zeznania M. Z. k. 140, zeznania częściowo zeznania E. S. (1) – 00:07:58 k 191, 00:27:25 k. 192, zeznania powoda 00:49:54, zeznania pozwanego 01:11:06)

W dniu 17 maja 2010 roku pozwany zobowiązał się do spłaty zadłużenia wobec powoda w kwocie 74.118 zł wynikającego z faktur na kwotę 31.296,00 zł oraz 42.822,00 zł. W zobowiązaniu zawarto adnotacje, iż do dnia jego spisania pozwany spłacił na rzecz powoda kwotę 25.000 zł i do zapłaty pozostaje kwota 49.118 zł. Zadłużenie miało zostać spłacone w ratach.

(oświadczenie k. 16)

Pozwany w całości zapłacił należność objętą fakturą nr (...).

(zeznania powoda 00:54:09, zeznania pozwanego 01:11:06)

W dniu 8 marca 2012 roku i 4 kwietnia 2012 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 50.295,60 zł.

(wezwanie k. 22, 23)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, które w ocenie Sądu nie budzą wątpliwości co do swej wiarygodności

i autentyczności. Zdaniem Sądu, dokonując oceny przedstawionych dokumentów brak jest podstaw do przyjmowania, iż zostały one w jakikolwiek sposób zmanipulowane, a tym samym aby można było uznać je za niewiarygodny materiał dowodowy w oparciu, o który nie byłoby podstaw do dokonywania ustaleń faktycznych w sprawie.

Ponadto Sąd oparł ustalenia faktyczne na zeznaniach świadków M. F., R. B., M. Z. i E. S. (1). W ocenie Sądu te zeznania w zakresie niezbędnym do dokonania ustaleń w sprawie należało uznać za wiarygodne. Świadczyli potwierdzili fakt wykonywania prac na rzecz pozwanego, w tym wykonywania także prac innych niż te objętą dwoma umowami dołączonymi do pozwu.

Oceniając zeznania świadka E. S. (1), Sąd miał na uwadze fakt, iż świadek była zainteresowana w konkretnym rozstrzygnięciu w sprawie. W zakresie przy tym w jakim świadek kwestionowała fakt powstania projektów te zeznania nie były wiarygodne. Świadek bowiem z jednej strony wskazywała, iż projekt dotyczący N. nie wyszedł poza koncepcję, a z drugiej także kwestionowała fakt powstania samego projektu. W tym więc zakresie jej zeznania nie były spójne i jednoznaczne.

Odnosnie zaś zeznań stron, należy wskazać, iż powód jednoznacznie potwierdził fakt wykonania prac jak i to, że pozwany za prace objęte fakturą k. 15 w całości zapłacił, w tym zakresie zeznania powoda są spójne i korespondujące także z pozostałym materiałem dowodowym w sprawie, w tym samym stanowiskiem pozwanego (o dokonaniu płatności). Odnosnie zeznań pozwanego należy wskazać, iż w zakresie w jakim pozwany kwestionował fakt powstania projektu koncepcyjnego to trudno uznać je za wiarygodne. Trudno jest bowiem za pozwanym przyjmować, iżby jako przedsiębiorca, nie miał on świadomości tego czym jest projekt koncepcyjny. Powyższe jest sprzeczne już chociażby z samym faktem uznania długu w tym zakresie. Pozwany przy tym nie potrafił w ocenie Sądu w sposób racjonalny wyjaśnić powodów podpisania samego uznania długu.

Sąd nie dokonywał ustaleń na podstawie zeznań M. G. i K. C. albowiem te osoby nie dysponowały wiarygodnymi i jednoznacznymi informacjami w oparciu, o które można by poczynić spójne i jednoznaczne ustalenia w sprawie.

Sąd z uwagi na niezuzupełnienie braków formalnych wniosku o przesłuchanie świadka B. H. (k. 164), ten wniosek oddalił.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków E. S. (2) albowiem ten wniosek należało uznać za wniosek spóźniony. Zgodnie z art. 217 § 2 k.p.c. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Należy podkreślić, iż pozwany wniosek dowodowy o przesłuchanie świadka zgłosił dopiero w piśmie z dnia 8 czerwca 2015 roku i nie wykazał dlaczego dopiero teraz zgłasza przedmiotowy wniosek w sytuacji gdy okoliczności na które miałyby zeznawać świadek były od początku sporu, sporne pomiędzy stronami. W ocenie Sądu nic więc nie stało na przeszkodzie aby ten wniosek zgłosić na wcześniejszym etapie postępowania. Pozwany reprezentowany przez fachowego pełnomocnika zgłaszając także spóźniony wniosek dowodowy nie uprawdopodobniła żadnej z okoliczności warunkującej uwzględnienie spóźnionego wniosku dowodowego.

Należało także oddalić wniosek pełnomocnika pozwanego zawarty w piśmie z dnia 8 czerwca 2015 roku o zobowiązanie powoda do złożenia oryginału rozliczenia wpłat z pieczęcią biura rachunkowego. Należy wskazać, iż to sam pozwany do pisma z dnia 19 września 2013 roku dołączył odpis tego dokumentu poświadczony za zgodność przez profesjonalnego pełnomocnika pozwanego. W tej sytuacji należy przyjmować, iż pozwany skoro jego pełnomocnik poświadczyl rzeczony dokument za zgodność z oryginałem, to ten dokument posiada, a pełnomocnik go widział. Z tych powodów wniosek pozwanego był nieuzasadniony.

Sąd zważył co następuje.

Powództwo podlegało oddaleniu.

Na wstępie przedmiotowych rozważań należy wskazać, iż żaden z przepisów procedury cywilnej nie nakłada na Sąd obowiązku dążenia do wykrycia prawdy obiektywnej (materialnej). Rzeczą stron a nie Sądu jest przy tym składanie wniosków dowodowych celem udowodnienia przedstawionych twierdzeń. Sąd więc dokonując oceny zgłoszonego przez stronę powodową roszczenia zmuszony jest opierać się na dostępnym i przedstawionym przez strony materiale dowodowym i w oparciu, o tak zgromadzony materiał dokonuje ustalenia stanu faktycznego sprawy, kierując się zasadami oceny dowodów wyrażonymi w kodeksie postępowania cywilnego.

Przechodząc do dalszej części uzasadnienia należy wskazać, iż w przedmiotowej sprawie powód swoje roszczenie wywodziła z faktu zawarcia z pozwanym dwóch umów, przedmiotem których było wykonanie przez powoda projektu budowlanego przebudowy budynku gospodarczego ze zmianą na catering w R. przy ul. (...) oraz koncepcji projektu przedszkola wraz ze żłobkiem i salą zabaw w N., przy ul. (...). Nie było przy tym sporne pomiędzy stronami ani to, iż faktycznie do zawarcia ww. umów doszło ani to, jakie wynagrodzenie za wykonanie tych prac zostało ustalone.

Sporne pomiędzy stronami było to czy powodowi przysługuje wynagrodzenie którego niniejszym pozwem się domaga. Pozwany bowiem wnosząc zarzuty podniósł zarzut przedawnienia dochodzonego pozwem roszczenia, zarzucił, iż nie zostały wykonane prace, co do których została wystawiona faktura nr (...), zaś należność za prace co do których wystawiono fakturę nr (...) została w całości uiszczona powodowi. Jednocześnie pozwany po sprecyzowaniu wskazał, iż podnosi także zarzut potrącenia kwoty 45.000 zł jako kwoty zapłaconej powodowi na poczet prac projektowych, które nigdy nie zostały zrealizowane.

Należy wskazać, iż umowy jakie łączyły strony należało zakwalifikować jako umowy o dzieło. Zgodnie z art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Jak wynika z wyżej ustalonego stanu faktycznego, przedmiotem umów było wykonanie dokumentacji projektowej, zatem należało uznać, że celem umów było uzyskanie konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Kolejnym elementem umowy o dzieło jest zapłata wynagrodzenia za wykonane dzieło. W niniejszej sprawie strony określiły wynagrodzenie za wykonane prace. Przy tym jak już zostało wskazane ani sam fakt zawarcia umów ani ich rodzaju nie był pomiędzy stronami sporny. Do oceny roszczeń powoda jak i zarzutów pozwanego należało więc odwołać się do przepisów regulujących umowę o dzieło.

W pierwszej kolejności należało ustosunkować się do zarzutu potrącenia podniesionego przez pozwanego. Podkreślić należy, iż strona która powołuje się na fakt dokonania potrącenia i wynikające z niego skutki prawne, winna wykazać istnienie przesłanek przewidzianych w art. 498 § 1 k.c. warunkujących dokonanie potrącenia – to na niej w tym zakresie spoczywa ciężar podania faktów i dowodów (por. wyrok SN z dnia 16 listopada 1998 r., sygn. akt I CKN 892/97, niepublikowany). Nadto w wypadku gdy zarzut potrącenia podnoszony jest w ramach postępowania nakazowego, podlega on także rygorom tego postępowania – art. 493 § 3 k.p.c.

Pozwany zgłaszając zarzut potrącenia winien więc przedstawić dowody w oparciu, o które możliwym byłoby ustalenie istnienia przysługującej jemu w stosunku do powoda wierzytelności zarówno co do zasady jak i co do wysokości. Należy przy tym podkreślić, iż w ramach postępowania nakazowego obowiązują ograniczenia w możliwości stosowania przez pozwanego środka obrony w postaci zarzutu potrącenia. Zgodnie bowiem z art. 493 § 3 k.p.c. do potrącenia mogą być przedstawione tylko wierzytelności udowodnione dokumentami, o których mowa w art. 485 k.p.c. Wymóg udowodnienia wierzytelności przedstawionej do potrącenia dokumentami wskazanymi w art. 485 k.p.c. nie dotyczy jedynie sytuacji w której do potrącenia doszło przed doręczeniem pozwanemu nakazu zapłaty i pozwu (tak. wyrok SA w Poznaniu z dnia 10 października 2012 r., sygn. akt I ACa 639/12, LEX nr 1237412, uchwała SN z dnia 13 października 2005 r., sygn. akt III CZP 56/05, LEX nr 156970 oraz M. Manowska, Postępowania odrębne w procesie cywilnym, Warszawa 2012, s. 174).

W przedmiotowej sprawie pozwany jednoznacznie wskazał, iż dopiero w zarzutach miało dojść do złożenia oświadczenia o potrąceniu kwoty 45.000 zł (k. 73). W tej sytuacji pozwany w przedmiotowym procesie mógł wykazywać istnienie wierzytelności zgłoszonej do potrącenia jedynie dokumentami o których mowa w art. 485 k.p.c.

Dokumenty, o których mowa w art. 485 k.p.c. to: dokumenty urzędowe; zaakceptowany przez dłużnika rachunek; wezwanie dłużnika do zapłaty i pisemne oświadczenie dłużnika o uznaniu długu; zaakceptowane przez dłużnika żądanie zapłaty, zwróconym przez bank i nie zapłacone z powodu braku środków na rachunku bankowym; weksel, czek, warrant lub rewers; stosowne dokumenty w wypadku dochodzenia należności świadczenia pieniężnego lub odsetek w transakcjach handlowych określonych w ustawie o terminach zapłaty w transakcjach handlowych; wyciąg z ksiąg bankowych.

W omawianej zaś sprawie pozwany chcąc wykazać wierzytelność zgłoszoną do potrącenia dołączył jedynie dokumenty prywatne, które nadto zostały w całości zakwestionowane. Były to bowiem bądź dokumenty KW nie pochodzące i nie zaakceptowane przez powoda bądź prywatne zapiski bez podpisu jakiejkolwiek osoby. Jak zaś już zostało wskazane powyżej w oparciu o te dowody w postępowaniu nakazowym w przedmiotowej sprawie pozwany nie mógł wykazać wierzytelności zgłoszonej do potrącenia.

Skoro więc pozwany nie wykazał w oparciu o dokumenty, o których mowa w art. 485 k.p.c., iż przysługiwała mu wierzytelność, którą zgłosił do potrącenia, już tylko z tego względu zgłoszony zarzut nie mógł okazać się zasadny.

Odnosnie zarzutu zapłaty wynagrodzenia objętego fakturą nr (...) w całości, to ten zarzut należało uznać za zasadny. Ostatecznie bowiem sam powód w złożonych zeznaniach jednoznacznie potwierdził (k. 193) powyższy fakt, pełnomocnik zaś powoda do tego faktu pomimo zobowiązania się nie ustosunkował. W tej zaś sytuacji powyższy fakt stosownie do art. 229 k.p.c. należało uznać za udowodniony. Za fakty przyznane uznaje się fakty podawane przez jedną stronę i potwierdzone jako zgodne z prawdą przez stronę przeciwną w drodze wyraźnego oświadczenia wiedzy (przyznania) złożonego w każdym stadium postępowania bądź pisemnie bądź ustnie do protokołu (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 22 września 2014 r., sygn. akt V ACa 201/14, LEX nr 1527000).

Powyższe zaś musiało skutkować uznaniem roszczenia powoda w zakresie żądania zapłaty kwoty 6.296 zł za niezasadne już tylko z tego powodu.

W dalszej części przechodząc do oceny zarzutu przedawnienia dochodzonego pozwem roszczenia jak i zarzutu nie wykonania prac, co do których została wystawiona faktura nr (...) po pierwsze należy odwołać się do kwestii związanych z uznaniem. Nie budzi bowiem wątpliwości, iż w dniu 17 maja 2010 roku doszło do uznania długu przez pozwanego. Uznanie może mieć bowiem postać umowy – uznanie właściwe lub oświadczenia wiedzy zobowiązanego – uznanie niewłaściwe. Jako uznanie niewłaściwe roszczenia traktuje się zachowanie zobowiązanego, które może uzasadniać przekonanie osoby uprawnionej, iż zobowiązany jest świadom swojego obowiązku, a tym samym, że świadczenie zostanie spełnione (por. P. Machnikowski [w:] E. Gniewek (red.), P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2013, s. 295). W przedmiotowej sprawie właśnie z taką sytuacją mieliśmy do czynienia.

Powyższe zaś wywarło wpływ w sferze procesowej w postaci tego, iż to dłużnik, który uznał dług, musi w procesie wykazać jego nieistnienie. Dochodzi więc do odwrócenia ciężaru dowodu, skoro pozwany uznał dług, to w sytuacji wytoczenia powództwa to on a nie powód winien wykazać, iż uznany dług w rzeczywistości nie istnieje (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 6 października 2010 r., sygn. akt I ACa 992/10, LEX nr 685290 oraz wyrok SN z dnia 4 lutego 2005 r., sygn. akt I CK 580/04, LEX nr 301787). Uznanie długu skutkowało także przerwaniem biegu terminu przedawnienia. Zgodnie bowiem z art. 123 § 1 pkt 2 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje.

Mając na uwadze powyższe w ocenie Sądu pozwany nie przedstawił wystarczających dowodów świadczących, o tym, że projekt koncepcyjny nie został wykonany, jego zaś zeznania także w świetle samego uznania nie mogły zostać uznane za wiarygodne. Trudno jest bowiem przyjmować, że pozwany - przedsiębiorca (osoba, od której oczekuje się większej staranności i zapobiegliwości) jedynie z dobrej woli uznał roszczenie, skoro odwołano się w nim do faktur jak i kwot odpowiadającym należnościom za wykonane prace (k. 16).

Sam jednak fakt uznania długu nie mógł doprowadzić per se do nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia jak wskazał powód w piśmie z dnia 4 listopada 2013 roku. W myśl art. 646 k.c. roszczenia wynikające z umowy o dzieło przedawniają się z upływem lat dwóch od dnia oddania dzieła, a jeżeli dzieło nie zostało oddane - od dnia, w którym zgodnie z treścią umowy miało być oddane. Przy tym należy wskazać, że ww. dwuletni termin przedawnienia w wypadku umownego ustalenia terminu zapłaty winien być liczony nie od momentu oddania dzieła, ale od dnia wymagalności roszczenia o zapłatę wynagrodzenia (por. G. Kozieł [w:] A. Kidyba (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część szczególna, LEX 2010).

Mając na uwadze treść umów jak i wystawionych faktur należało przyjąć, że zapłata za wykonane prace – wykonane dzieła nastąpi zgodnie z terminami wskazanymi w fakturach. W obu wskazany został termin płatności odpowiednio na 23 września 2009 roku i 11 listopada 2009 roku (tu dłuższy termin płatności niż w umowie § 3 ust. 1 k. 12). Należało więc przyjąć, że od dnia następnego po wskazanej dacie pozwany pozostawał w opóźnieniu i od tejże daty rozpoczął bieg termin przedawnienia (art. 120 § 1 k.c.). Skoro zostało ustalone, iż termin wymagalności świadczenia o zapłatę co do należności objętych pozwem rozpoczął bieg w dniu 24 września 2009 roku i w dniu 12 listopada 2009 roku, to dwuletni termin przedawnienia kończył się z dniem 24 września 2011 roku i 12 listopada 2009 roku.

W trakcie jednak biegu terminu przedawnienia doszło zgodnie z art. 123 k.c. do jego przerwania, na skutek uznania dokonanego przez pozwanego w dniu 17 maja 2010 roku. W tej sytuacji bieg przedawnienia rozpoczął bieg na nowo stosownie do art. 124 § 1 k.c. Po przerwaniu dwuletni termin przedawnienia upływał więc z dniem 17 maja 2012 roku (art. 112 k.c.). Na powyższe nie miało przy tym wpływu ustalenie ratalnej spłaty zobowiązania. Przerwanie biegu przedawnienia w żaden bowiem sposób nie modyfikowało daty wymagalności roszczenia, które stało się wymagalne przed aktem z art. 123 § 1 k.p.c. i przymiotu tego nie utraciło po tym zdarzeniu (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 17 grudnia 2014 roku, sygn. akt I ACa 886/14, LEX nr 1623938). Dopiero każda kolejna zapłata długu stanowiłaby ponowne uznanie roszczenia i ponowne przerwanie biegu przedawnienia.

W tej sytuacji należało uznać, iż roszczenie dochodzone pozwem uległo przedawnieniu – pozew w sprawie został wniesiony bowiem dopiero w dniu 13 listopada 2012 roku, a więc prawie sześć miesięcy od upływu terminu przedawnienia. Przy tym powód pomimo, że to na nim w tym zakresie zgodnie z treścią art. 6 k.c. spoczywał ciężar dowodu nie wykazał aby po dokonaniu uznania w dniu 17 maja 2012 roku doszło do ponownego przerwania biegu przedawnienia. Materiał zgromadzony w sprawie nie dawał bowiem podstaw do przyjęcia ani do tego, iż pozwany po dniu 17 maja 2010 roku wnosił czy to o dalsze przedłużenie terminu czy ponownie zobowiązywał się dług spełnić. Nie zostało także wykazane aby pozwany uiścił jakieś należności na poczet faktury nr (...), a powód przy tym jednoznacznie wskazywał jak i zeznał, iż takich płatności nie było. W oparciu zaś o materiał dowodowy w sprawie mając na uwadze, iż strony łączyły wbrew stanowisku powoda inne zobowiązania (por. chociażby treść wezwania do zapłaty k. 22), nie można było przyjmować, iż pozwany dokonywał, a jeśli tak to kiedy i w jakiej wysokości płatności na poczet należności z faktury (...). Zapłata przy tym zobowiązania objętego fakturą nr (...) nie mogła być poczytywana za uznanie także roszczenia objętego drugą fakturą nr (...). Były to bowiem dwa odrębne zobowiązania i nie powód nie mógł przyjmować, iż pozwany spełni (dobrowolnie) także i świadczenie objęte fakturą nr (...), a tym samym abyśmy mogli przyjmować, iż doszło do ponownego uznania roszczenia.

Skoro roszczenie powoda podlegało oddaleniu na skutek uwzględnienia zarzutu przedawnienia, to nie zachodziły już powody do odnoszenia się do zarzutu pozwanego wywodzonego z art. 5 k.c.

Przy tym już tylko dodatkowo należy wskazać, iż nie zachodziły także żadne powody, które uzasadniałyby nie uwzględnienie zarzut przedawnienia w oparciu o art. 5 k.c. W ocenie Sądu meriti brak jest podstaw do przyjęcia, a sam powód się także na powyższe nie powoływał, iż w sprawie zachodziły szczególne okoliczności uzasadniające zarzut nadużycia prawa. Po pierwsze należy wskazać, że obie strony są profesjonalnymi podmiotami gospodarczymi, które powinny dbać o swoje interesy, w tym powód winien wiedzieć w jakiej dacie jego roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za wykonane dzieło stało się wymagalne i w związku z tym podjąć bez zbędnej zwłoki działania celem wyegzekwowania tej należności. W tym był on reprezentowany przez fachowego pełnomocnika i to jeszcze przed upływem terminu przedawnienia (k. 23). Powództwo przy tym zostało wytoczone ze znacznym, niczym nieuzasadnionym opóźnieniem,

a powód jak już zostało wskazane nie przedstawił żadnych powodów, które opóźnienie w dochodzeniu roszczenia by usprawiedliwiały.

Mając na uwadze powyższe stosownie do art. 496 k.p.c. nakaz zapłaty należało w całości uchylić i powództwo oddalić.

Sąd o kosztach postępowania orzekł w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powód przegrał niniejszą sprawę w całości, dlatego też na rzecz pozwanego należało zasądzić zwrot kosztów procesu, na które to koszty składały się: wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na podstawie 6 ust. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., Nr 490, j.t.) w kwocie 2.400 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz kwota 1.842 zł tytułem opłaty od zarzutów wniesionych przez pozwanego.

W punkcie 3 wyroku Sąd na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2005 Nr 167 poz. 1398) w związku z art. 98 k.p.c., nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 16,71 zł stanowiącą wydatki pokryte tymczasowo przez Skarb Państwa związane ze stawiennictwem świadka M. Z. na terminie rozprawy.

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w sentencji.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda.